

Nieznani, Zachodni wiatr

Słowa: Jan Kasprzycki

Muzyka: H. Jabłoński

Takie smutne masz oczy, kochana,

I uśmiechasz się do mnie przez łzy.

Wiatr za oknem zawodzi od rana,

Jakby wiedział to samo co my.

Wiem, że być już inaczej nie może,

Prawdzie spojrzeć musimy dziś w twarz.

Chodź, pójdziemy pożegnać się z morzem,

Bo ostatni to spacer już nasz.

Zachodni wiatr spienione goni fale,

Wysoko gdzieś zawisnął mewy krzyk,

Gasnący dzień zachodem się rozpałił,

Stoimy tak bez słowa - ja i ty.

Daj dłoń, tak bliską mi i drogą,

Daj dłoń i nie myśl o mnie źle.

Zachodni wiatr rozstajnym naszym drogom

Z okrzykiem mew swe pożegnania śle.